

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 listopada 2019 r.,
sprawy **W.K.**
skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Okręgowego w C.
z dnia 27 października 2016 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2016 r. Sąd Okręgowy w C. uznał W.K. za winnego popełnienia m.in. czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., opisanych w punktach XXII i XXVI części wstępnej wyroku, i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k., skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki na kwotę 200 zł (pkt 24).

Apelację od tej części powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego i zarzucił „obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 4 § 1 k.k.,

poprzez niezastosowanie ustawy obowiązującej do dnia 30.06.2015 r., tj. art. 58 § 2 k.k. mimo, iż ustawa obowiązująca w brzmieniu do dnia 30.06.2015 r. jest dla oskarżonego względniejsza, a z ustaleń sądu I instancji wynika, iż dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji”.

Na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu, zarzucił „rażącą niewspółmierność orzeczonej kary grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 200 zł każda, przy której wymiarze Sąd I instancji nie nadał odpowiedniego znaczenia sytuacji majątkowej oskarżonego, w tym dochodu, którego oskarżony nie uzyskuje, jego warunkom osobistym oraz rodzinnym, a także stosunkom majątkowym i możliwościom zarobkowym, co w efekcie doprowadziło do orzeczenia zbyt surowej kary, która nie spełnia dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. i 33 § 3 k.k.”

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, poprzez „orzeczenie za czyny wskazane w pkt 24 części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności, ewentualnie wymierzenie oskarżonemu za czyn opisany w pkt 24 części dyspozytywnej wyroku kary grzywny w mniejszym wymiarze, poprzez obniżenie wysokości stawki dziennej grzywny i poprzez zmniejszenie ilości stawek dziennych”.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że złagodził orzeczoną w punkcie 24 karę grzywny, poprzez obniżenie wysokości jednej stawki dziennej grzywny do kwoty 50 zł, a w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zarzucił „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu nienależytej kontroli odwoławczej i utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego orzeczenia w części dotyczącej orzeczonej grzywny obok kary pozbawienia wolności, wydanego z naruszeniem przepisów prawa karnego materialnego, tj. art. 4 § 1 k.k. polegające na niezastosowaniu ustawy obowiązującej do dnia 30.06.2015 r., tj. art. 58 § 2 k.k., mimo że ustawa

obowiązująca w brzmieniu do dnia 30.06.2015 r. była dla skazanego względniejsza, a z ustaleń sądu I instancji wynika, iż dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniały przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie można jej ściągnąć w drodze egzekucji”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji w części dotyczącej kary grzywny i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w O. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego W.K. podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd odwoławczy z rażącym naruszeniem art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. nie przeprowadził w sprawie należytej kontroli odwoławczej, co skutkowało utrzymaniem w mocy rażąco niesprawiedliwego, gdyż wydanego z naruszeniem art. 4 § 1 k.k., orzeczenia sądu pierwszej instancji w części dotyczącej kary grzywny. I to nie dlatego, że przedmiotem zaskarżenia kasacją w niniejszej sprawie jest orzeczenie o charakterze reformatoryjnym (wszak Sąd odwoławczy nie utrzymał w mocy zaskarżonego apelacją obrońcy orzeczenia w zakresie kary grzywny, co dopiero otwierałoby możliwość rozważań, czy pozostawiony w obrocie prawnym wyrok Sądu pierwszej instancji w takim kształcie nie jest orzeczeniem rażąco niesprawiedliwym w rozumieniu art. 440 k.p.k.), lecz dlatego, że Sąd Apelacyjny w K. ze swoich obowiązków kontrolnych określonych w tym pierwszym przepisie wywiązał się należycie. Świadczy o tym treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zaprezentowana tam argumentacja nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tego, że Sąd ten rozpoznał sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych w apelacji obrońcy W.K. zarzutów. Wszystkie te zarzuty, w tym analogiczny zarzut obrazy art. 4 § 1 k.k., należycie, a więc merytorycznie prawidłowo rozważył oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Na stronach 11-12 uzasadnienia Sąd odwoławczy odniósł się do kwestii dotyczących kary grzywny, mianowicie jej wysokości, możliwości uiszczenia

przez sprawcę oraz braku podstaw do odstąpienia od jej wymierzenia. Przekonująco uargumentował powody, dla których podzielił ustalenia sądu merytorycznego i jego konkluzję, że w sprawie brak było wystarczających podstaw do odstąpienia od wymierzenia oskarżonemu kary grzywny obok kary pozbawienia wolności. Sam również – jak wskazał – „nie dopatrywał się ani szczególnych względów, ani też okoliczności określonych w art. 58 § 2 k.k.” Nie powielając przytoczonych w uzasadnieniu argumentów, wskazać można jedynie, że skazany jeszcze niedawno był właścicielem 3 stacji benzynowych, samochodów ciężarowych zabezpieczonych w postępowaniu przygotowawczym, zatrudniał kilku - kilkunastu pracowników, a skala przypisanego mu przestępczego procederu była bardzo duża, co generowało znaczne korzyści majątkowe, nieodzyskane w toku postępowania. Co więcej, Sąd odwoławczy – uwzględniając konieczność uregulowania przez W.K. kary grzywny – zwolnił go od opłaty za obie instancje i wydatków postępowania odwoławczego. Już tylko te okoliczności pozwalały przyjąć, że przedsiębiorczość i operatywność skazanego obok okoliczności zwolnienia od kosztów sądowych, pozwoli mu na uiszczenie orzeczonej kary grzywny, zwłaszcza, że została ona w znaczący sposób obniżona przez Sąd odwoławczy (do kwoty 15 000 zł). W ich świetle nie może być też wątpliwości co do prawidłowości przyjętego ustalenia, że w sprawie nie zachodziły przesłanki do zastosowania art. 58 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

W związku z tym można też przyznać rację prokuratorowi sporządzającemu w tej sprawie odpowiedź na kasację, że „w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne wskazują, że W.K. posiada realne możliwości uiszczenia kary grzywny, nie może być mowy o tym, że względniejszy byłby dla niego stan prawny sprzed 1 lipca 2015 r., skoro uchylony przepis art. 58 § 2 k.k. nie miałby do niego zastosowania. Nie mogło zatem dojść do obrazy prawa materialnego w postaci przepisu art. 4 § 1 k.k., bowiem zasadnie stosowano ustawę nową”.

Odnosząc się dodatkowo do zarzutu rażącego naruszenia art. 440 k.p.k. należy wskazać, że przepis ten w aktualnym brzmieniu obliguje instancję *ad quem* do zmiany orzeczenia na korzyść oskarżonego, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jeżeli utrzymanie w mocy orzeczenia (zaskarżonego zwykłym środkiem odwoławczym) byłoby rażąco niesprawiedliwe. Przepis ten

znajduje zastosowanie wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie lub zawarte w nim rozstrzygnięcie jest rażąco niesprawiedliwe, a zatem gdy dotknięte jest - **niepodniesionymi w zwykłym środku odwoławczym** - uchybieniami mieszczącymi się w każdej z tak zwanych względnych przyczyn odwoławczych, o ile ich waga i charakter jest taki, że czyni to orzeczenie niesprawiedliwym i to w stopniu rażącym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., V KK 129/13, LEX nr 1402694).

W tej sprawie z taką sytuacją, co oczywiste, nie mamy do czynienia, jako że obrońca oskarżonego to uchybienie, które jego zdaniem powinien uwzględnić z urzędu Sąd odwoławczy i zmienić zaskarżony wyrok tak, aby w obrocie prawnym nie pozostało rażąco niesprawiedliwe orzeczenie, podniósł w apelacji, stawiając zarzut obrazy prawa materialnego. Wobec tego w postępowaniu kasacyjnym rzecz cała sprowadzała się wyłącznie do oceny prawidłowości rozpoznania zarzutu apelacji (art. 433 k.p.k.). Nie było zaś miejsca na rozważania o ewentualnym naruszeniu przez ten Sąd przepisu art. 440 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.